

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 15 Listopada r. s. 1822 roku.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 7 listopada.

Podług Konserwatora, Cesarz Jegomość udarował orderem ś. Włodzimierza 2giej klasy Pana Własowa, jenerala majora wojska dońskiego.

Podług Ruskiego Inwalida: przez rozkaz dzienny, wydany w Weronie d. 10 października, liczący się w kawalerii jenerał major Portniahin, mianowany jenerałem okręgowym wewnętrznej straży 8go okręgu.

Przez tenże rozkaz dzienny, znajdujący się w orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, jenerał major Hrabia Potocki 2gi, dla interessow familiynych, uwalnia się ze służby z mundurem.

Najlaskawiej mianowani kawalerami orderu ś. Anny 3ciej klasy: sztabs-lekarz 7go pólku karabinierów Mastow; assesor sądu ziemskiego melitopolskiego radca tytularny Aniszczenkow i assesor sądu ziemskiego ardatowskiego porucznik Xiążę Wołkoński.

Po długiej chorobie umarł tu rzeczywisty radca tajny Popow. Rossya utraciła w nim męża stanu, równie ze światła jak cnoty znakomitego. Chwalebnej pamięci CESARZOWA KATARZYNA II, szaszczycała go szczególniejszem zaufaniem. W wojnach z Turcyą, pod sprawą marszałka Xiążęcia Potemkina prowadzonych, rzeczy największej wagi jego kierunkowi powierzane były; później zaś w stopniu sekretarza stanu i naczelnego dyrektora gabinetu, miał najpiękniejsze pole do okazania swej gorliwości i talentów. Najjaśniejszy Panujący Cesarz Jegomość, również oddając sprawiedliwość wyższemu zasługom i talentom zmarłego, umieścił go na urzędzie znaczącym w Radzie Państwa, prezesem departamentu spraw cywilnych.

P. Hummel, członek moskiewskiego towarzystwa Badaaczów natury, wydał w Petersburgu 2gą część swoich Entymologicznych opisów, zawierających doświadczenia autora, zrobione w roku 1822. Część ta szacownych prac autora tym godniejszą jest uwagi, iż zawiera w sobie część Historii Naturalnej, stosowaną do Rossyi, a mianowicie Petersburga i jego okolic.

Kurs petersburski dnia 3 listopada dukat holenderski nowy 11 r. 30 kop. stary 11 r. 20 k. Zmiana złota 2 r. 88 kop. Zmiana srebra 2 rub. 73 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia dłużow: 68 assygn. - - po - - 100½  
68 brzęcząca moneta - - 97  
58 takąż - - - - 81½ } procentow

## AUSTRYA.

Wiedeń, dnia 11 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Synod węgierski postanowił jednomyślnie przywrócić jezuitów, i powierzyć im edukacją młodzieży.

Monarchia austriacka ma teraz 17 arcybiskupstw, 82 biskupstw, 6 uniwersytetów, 27 liceów, oraz innych instytutów teologicznych i filozoficznych.

Xiążę Mikołaj Esterhazy, magnat węgierski, miał d. 23 z. m. wyjechać do Neapolu. Po zupełnym urzędzeniu interesow gospodarskich, zosta-

je mu jeszcze 2,000,000 zł. ryń. rocznego dochodu z dóbr, i pieniądze te obracać myśli na podróż. Weronia dnia 28 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dnia 26 b. m. przybyły tu z Medyolanu dwie deputacje, jedna od centralnej kongregacyi, a druga od miasta. Na czele pierwszey jest Hrabia Strassoldo, prezes gubernialny.

Xiążę Wellington nie jest bardzo czynny. Jedni sądzą, iż się ochrania, aby nie wpadł powtórnie w chorobę, z której niedawno wyszedł, a drudzy przypisują to polityce. Wreszcie Xiążę ten jest bardzo poważany.

Prywatne naradzanie się w Wiedniu Pana Carneiros, posła hiszpańskiego, z Xiążęciem Wellingtonem, miało wpływ widoczny na postępowanie innych posłów.

Wdanie się zbrojną ręką do interesow hiszpańskich zapewne nie nastąpi. Zdaje się, iż tego zaniechano; lecz rozpoczęto układy, z których jedni pomyślny skutek obiecują, a drudzy, znający charakter hiszpanow, sądzą, iż Hiszpania nie zechce zmienić konstytucyi swojej, a uznanie potrzeby tej odmiany sama sobie zostawia. Słychać daley, iż w tym razie sprzymierzeni Monarchowie wzywają Francyą, aby użyła środków, mogących zjednać uszanowanie dla kraju swego, i tymczasowie wstrzymała albo przynajmniej zmniejszyła dyplomatyczne stosunki z Hiszpanią. Na oświadczenie Xiążęcia Wellingtona, iż Anglia nie będzie za działaniem siłą zbrojną przeciwko Hiszpanii, jeśliby nie uwłaczano Królowi, i nie starano się rozpościerać daley konstytucyi hiszpańskiej, dał Pan Carneiros stanowczą odpowiedź, która uchyla obawę obu tych przypadków. Gdy więc obrady kongresu względem Hiszpanii, przynajmniej co się tycze zasady pośrednictwa, zdają się być ukończonemi, przeto Vice-Hrabia Montmorency ma wkrótce powrócić do Paryża.

Dnia 29. Najjaśniejszy Cesarz Jmé Austriacki zwiedził d. 28 w Weronie 4 tameczne koszary, a wieczorem przyjął dwie deputacje z Medyolanu, jedną od centralnej kongregacyi, a drugą od miasta. Dziś wspomniany Monarcha oglądał lazaret wojskowy. Tegoż dnia przybył tu legat papieżki, kardynał Spina z Panem Mazio. Królestwo Lechmość sardyńscy spodziewani są d. 31 b. m.

Dnia 25 b. m. przybył tu ze Florencyi Lord Burghersh, poseł angielski przy dworach włoskich, a nazajutrz przybyli: Pan Oubril, poseł rosyjski przy dworze neapolitańskim i Baron Osten-Sacken, radca nadworny rosyjski, z Neapolu. Dnia 27 b. m. przybyli jenerałowie Xiążę Razumowski i Hrabia Morawski.

## WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 31 października.

(z Gazety Warszawskiej.)

Król Obojey Sycylii wyjechał d. 22 b. m. z Neapolu do Werony, dokąd poprzedzającego dnia udał się Xiążę Ruffo, prezes rady ministrow i minister interessow zagranicznych. Na mocy wyroku Monarchy pod d. 1 b. m. minister skarbu Medici przydywować będzie tymczasowie na radzie ministrow, a minister wojny Scaletta zatrudni się wydziałem interessow zagranicznych. Król neapolitański przejechał d. 24 b. m. rano przez Rzym. Ze zaś Papież był od kilku dni chory, wspomnio-

ny więc Monarcha nie chciał mu przerywać ran-  
nem odwiedzeniem, i dowiedziawszy się o jego  
zdrowiu, puścił się w dalszą podróż do Narni, gdzie  
postanowił nocować.

Oboje Królestwo Ichmość Sardynsey wyje-  
chali d. 28 b. m. z Turynu podobnie do Werony,  
dokąd poprowadzi ich Hrabia de Latour, minister  
interesów zagranicznych, i Hrabia Pralorne, nad-  
zwyczajny poseł sardyński przy dworze austry-  
ackim.

Dnia 2 listopada. Dnia 31 z. m. wyjechała  
z Wenecyi deputacya centralney kongregacyi do  
N. Cesarza Jmci do Werony, dziękując mu za wy-  
branie miasta tej prowincyi na kongres.

Gazeta medyolańska umieściła powtórny za-  
pazew Vismora, właściciela dóbr Heydel, adwokata  
Montovani, Margrab. Rossi i Visconti, Kawalera Dos-  
si, oraz Hrabów Ugoni i Arrivabene, aby w prze-  
ciągu 60 dni stawili się przed kommisją w Medy-  
clanie, i oczyścili się z zarzutu o zdradę kraju i  
związki z zakazanymi towarzystwami włoskimi;  
inaczej bowiem zaocznie sądzeni będą podług su-  
rowości praw.

Municypalność w Weronie ogłosiła, iż Król  
Jmć Sardynski przybędzie tam d. 31 października  
rogatkami bresciańskimi, a na jutro Król neapo-  
likański, rogatkami mantuańskimi. Bawiący tam  
Monarchowie, Xiążęta i inne znakomite osoby,  
przyymą Króla sardyńskiego pod Croce-blanca, a  
Króla neapolitańskiego pod St. Lucia. Słychać, iż  
kongres przeciągnie się do roku następującego.

N. Król Jmć Pruski ma wyjechać d. 5 b. m.  
z Werony do Rzymu i Neapolu. Uda się przez  
Mantue, Bononię, Ankong i Loret do Rzymu, gdzie  
przylądzie d. 11 b. m. i 8 dni zabawi. Do Nea-  
polu ma przybyć d. 22 b. m. i bawić tam do d.  
30, a potem przez Terracina wrócić d. 2 grudnia  
do Rzymu, i tam bawić ma do d. 6 grudnia.  
Zwiedzi dalej Florencyę, gdzie myśli bawić do  
d. 14 grudnia. Dnia 15 będzie w Bononii, d. 16  
w Parmie, a d. 17 powróci do Werony. Niewia-  
domo jeszcze jak długo w Weronie zabawi: pow-  
szecznie jednak sądzą, iż na początku stycznia po-  
wróci do Berlina, stolicy swojej.

N. Cesarz Jmć Alexander ogląda wszystkie  
osobliwości w Weronie, a nawet prosty dom, w  
którym mieszkał Ludwik XVIII. Słychać, iż  
wspomniany Monarcha uda się na dwa dni do Me-  
dyolanu, gdzie da audyencyę pewnemu zagranicz-  
nemu ministrowi, który nie należy do kongresu.

Słychać, iż deputowani od rządu greckiego  
wysiedli w Tryescie, gdzie czekają na pozwolenie  
przybycia do Werony.

Dnia 27 października odprawiła się w We-  
ronie wielka rada w obecności Xięcia Wellingtona.  
Przedmiotem jej miało być ustąpienie wojska au-  
stryackiego z kraju neapolitańskiego.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 2 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Wiadomo że Pan Constant napisał dwa li-  
sty, jeden do jeneralnego prokuratora Mangin a  
drugi do Pana Carrere, podprefekta w Saumur,  
z powodu sprawy w Poitiers, w której został wy-  
mieniony i oskarżony; 4 dzienniki opozycyjne  
wydrukowały oba te listy. W skutku tego i au-  
tor i wydawcy drugiego listu zapozwani zostali  
do stawienia się dnia 30 z. m. przed sądem poli-  
cyi poprawczy, z przyczyny, że list ten zawiera  
obelgi na urzędnika publicznego, pełniącego służ-  
bę publiczną, i na świadka, zeznającego w sądzie.  
Pan Constant oświadczył się wprawdzie przeciw-  
ko temu; stawił się jednak z 4 wydaw-  
cami dzienników. Twierdził, iż czynił to przez  
uszanowanie dla sądu, który go zapozwał, lecz o-  
raz dodał, iż sąd ten uznaje za niewłaściwy do są-  
dzenia jego sprawy. Mówił, że listy, które wy-  
dał, uważać należy, jako dalszy ciąg jego opinii,  
którą będąc deputowanym w Izbie objawił, a jako  
deputowany bez zgwałcenia przywileju Izby i ich  
członków przed ten sąd zapozwany być nie może.  
Mając atoli winne uszanowanie dla każdej wła-  
dzy sądowej, gotów jest odpowiedzieć na zapyta-

nie prezesa. Na zwykłe ogólne zapytania, tyca-  
ce się nazwiska i stanu, odpowiedział: *Jestem Con-  
stant, członek Izby deputowanych.* Przyznał się  
także do obu pism. I wydawcy 4 dzienników odwo-  
łali się do niewłaściwości sądu dla siebie. Po długich  
sporach między obrońcą Constanta a jeneralnym  
adwokatem, uznał się sąd za niewłaściwy do wy-  
rokowania; czyli na apelacyę Constanta zważać  
należy lub nie, oczekuje rozstrzygnięcia w tej  
mierz przez sąd królewski.

Wyszło tu małe piśmielko o blizkich wybe-  
rach w którym odmalowany jest stan Francyi:  
„Nie trzeba zapominać (słowa są autora), iż te-  
razniejszy Paryż jest zawsze starym Paryżem,  
który pod Duchesnem, Petionem i Chaumettem,  
rozstrzygał los Francyi. Teraz bankierowie z u-  
licy Antin, zajęli miejsce tych mężów. Paryż nie  
jest miastem francuzkiem. Paryż jest średnim  
punktem wyrodzenia się obywatelskiego, jest fa-  
zarettem moralnie chorych zapalonych rewolucy-  
nistów. Paryż składa się z pomieszanego tłumu  
ludzi, bez twarzy i charakteru narodowego; skła-  
da się po większej części z obcych pokoleń, które  
i siebie i skarby swoje na jego łonie, ukrywają.  
Naywięksi nowi bogacze znajdujący się w Pary-  
żu, są bez wychowania, bez szlachetności, bez czu-  
cia. Można by sto tysięcy imion wyliczyć, które  
ciągle zostałyby nieznanymi, gdyby bogactwa ich  
nie nadawały im prawa do wyborów.”

Paryż, dnia 5 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Ponieważ się w Andaluzyi znowu ślady żół-  
tey gorączki okazały, przeto wszelkie listy z Hisz-  
panii do Francyi wchodzące, będą octem kropio-  
ne i okadzane.

W parku przy mieście Berry założona będzie  
szkoła łowiecwa.

Paryż dnia 5 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dziś, jako w dzień swoich imienin, brat Królew-  
ski Monsieur przyymował powinszowania od rodzi-  
ny królewskiej, oficerów i gwardyi narodowej.

Hrabia Decazes Par Francyi i prezes sądu  
kassacyjnego, powrócił tu i miał wysłuchanie u  
Monarchy i członków rodziny panującej.

Niedawno policya przeglądała mieszkania w  
Chaumont, Arc i Chateau Velain. Powodem do  
tego była następująca okoliczność. Uwięziono w  
Paryżu jednego młodego nauczyciela, a między je-  
go papierami znaleziono bilet, ozdobiony w koło  
rysunkami pałaców i innemi wojennemi godłami,  
na którym wśrodku dały się czytać te słowa:  
*Schadzka w trykolorowej sali.* Sądzone, że uwię-  
ziono Carbonara, badano go i dowiedziano się, iż  
tenże przed kilku laty należał do towarzystwa w  
Chaumont, gdzie członkowie zapraszani bywali na  
zabawę przez takie bilety. Przedsięwzięto więc  
śledztwa i w Chaumont, które powyższe zeznanie  
stwierdziły.

Członkowie zgromadzenia wybierczego w de-  
partamencie Eure, kupili majątność Hom dla Pa-  
na Dupont, który utracił urząd prezesa sądu w  
Rouen, i nie otrzymał żadney pensyi.

Porucznik artyleryi Trolé, który za należenie  
do towarzystwa 20 osób, nieupoważnionego od rzą-  
du, skazany został na trzymiesięczne więzienie.  
Po uwolnieniu zaproszony został d. 28 z. m. od  
przyjaciół swoich w Strazburgu na obiad, umyślnie  
dla niego dany.

Dla okazania, ile fanatyzm rewolucyjny mo-  
że głowy zawrócić, Dziennik, Biała Chorągiew, do-  
niósł, iż zegarmistrz Nicole z Poitiers, którego  
żona jest córką straconego Saugégo, przybrał na-  
zwisko swojego teścia. Pan Nicole Saugé odpo-  
wiedział na to, iż zwyczaj brania nazwiska żony,  
jest powszechny między kupcami, i że dla obja-  
śnienia zmiany nazwiska jego, nie potrzeba było  
udawać się do fanatyzmu rewolucyjnego.

Przybyło do Marsylii 10 koni arabskich, prze-  
znaczonych dla konsula tureckiego w Paryżu.

Do ministerjum interesów zagranicznych  
przybył goniec z wiadomością o wyjeździe Pana  
Montmorency z Werony. Małżonka jego wyjechała  
na spotkanie męża do Chambery.

Król Jmé utracił w tych czasach wiernych sług i towarzyszyw podróży swojej w obcych krajach. Czuje mocno ich stratę; zawsze bowiem umiał rozróżniać ich od tych, którzy się teraz mienia przyjaciółmi jego, a służyli przywłaszczycielowi.

Systemat oddalenia urzędników i przenoszenia ich z jednego miejsca na drugie, coraz bardziej się upowszechnia, i zatrważa niezmiernie sług publicznych. Duchowieństwo nawet nie jest oszczędzone. Officyali: *Feutrier* (który dotąd uważany był za prawą rękę *Fraissinouse*), *Galland* i *Sambucy*, zostali oddaleni, jak słychać, z powodu poróżnienia między wielkim jałmużnikiem Xięciem *Croy*, biskupem strazburskim, a Arcybiskupem paryżkim *Quelin*.

Kilku bankierów tutejszych odebrało od swoich korespondentów doniesienia, które gdyby się stwierdziły, sprawa greków byłaby w bardzo pomysłnym stanie. Słychać, iż Grecy mają otrzymać dzielną opiekę.

Podług listow z *Kolmaru*, Pani *Caron* i *Sas* służący *Rogera*, zostali uznani za niewinnych, lecz *Jaussanda* i *Forela* odesłano do sądu kryminalnego.

*Cabra*, dowódca twierdzy *Irati*, i *Pilleman*, dowódca artylleryi tameczney, rodem z *Saxonii*, znajdują się teraz w *Bajonnie*, a jak się zdaje, nie mają już chęci dowodzenia rojalistami.

Jenerał *O'Donnel* opuścił *Bajonnę* z całym głównym sztabem i udał się do *Nawarry* dla objęcia, jak słychać, dowództwa nad wszystkimi rojalistami.

Zbiegowie hiszpańscy są, ile możności, oddaleni od granic, posyłają ich w głąb Francji, obchodząc się z nimi przytęm, ile można, najłagodniej.

Donoszą z *Tuluzy*, iż minister wojny *Rejency*, wyjechał znowu do *Urgelu*. Hrabia *Gispe* minister interesów zagranicznych, bawi jeszcze w *Tuluzy* i ma, jak się zdaje, bardzo ważne zlecenie. Jest rodem francuz, lecz od młodości swojej mieszkał w Hiszpanii, a przed rewolucją był pólkownikiem i gubernatorem *Val d'Aran*.

Dziennik literacki *Piorun* umieścił jakąś prorocką gazetę ale dopiero na rok 1842, z przytoczeniem wypadków, jakie mogą zayść po 20 latach w *Paryżu*, między innemi czytamy w tym zmyślonym artykule: Ostatni członkowie lewey strony w Izbie deputowanych umarli nakoniec; strona ta jest zupełnie próżna; że zaś nikt z członków prawey strony tam siedzieć nie chce, przeto postanowiono miejsce losem rozdzielać. Bankier umarł pod strychem na przedmieściu, gdzie w ostatnich czasach utrzymywał się z jałmużny, roztrwonivszy swój majątek na knowanie rozruchów rewolucyjnych; *Benjamin Constant* był na ostatku oddzielnym pewnego pałacu, lecz dostał pomieszanie zmysłów; Jenerał *Lafayette* choruje na gorączkę; dziejopis *Dal.*, był członek konwencji, został zabity na ulicy od piorunu i t. d.

*Paryż dnia 7 listopada.*

(z *Gazety berlińskiej*)

Na giełdzie rozszła się pogłoska, że Król Neapolitański w podróży swej do *Werony*, po przybyciu do *Bononii* zachorował i umarł. *Dziennik Rozpraw* dodaje, mamy przyczynę powątpiewania, że takowa pogłoska nie ma żadney zasady. (Naypewniejszém zdaje się być doniesienie *Dostarczacza Austriackiego*, że ten Monarcha d. 1 listopada do *Werony* przybył. *K. L.* 136)

Listy z *Werony* donoszą, że 25 października wyszło oświadczenie przeciwko Hiszpanii, przez wszystkich ministrów podpisane, które niewłócznie ma być do tamtejszego rządu przesłane.

Portugalski kawaler *Mosquito*, w czasie podróży do *Bajonny*, wychodząc z teatru w *Wittorii*, został ugodzony trzy razy sztyltem i upadł na ziemię. Zwierchność natychmiast zabrała jego papiery, które mają być wielkiej wagi, oraz wexel do pewnego domu adressowany. Dorozmiewają się, że zabity miał zamiar podróży zupełnie antykonstytucyjny.

Z powodu przedsięwziętych środków przeciwko niegaram, jeden z nich zbankrutował prawie na 600,000 franków.

## HISZPANJA.

*Madryt, dnia 20 października.*

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Wyjaśniła się teraz przyczyna wypadków, które zaszły w *Madrycie* d. 7 lipca. Ludzie umiarkowani chcieli znaleźć środek między zapalonymi stronnikami, wprowadzając konstytucją podobną do angielskiej, wyższą i niższą izbę it. d. Sprzyjali temu systematowi ministrowie *Martinez de la Rosa* i jenerał *Morillo*, i stanęła umowa, aby gwardya przyłożyła się bez rozlewu krwi do uskutecznienia tej rewolucyi. Ministrowie zebrali się tego dnia w zamku królewskim, aby obrady nie doznały zwłoki; ledwo atoli rozeszła się w zamku wiadomość o nadciąganiu gwardyi, natychmiast kilka osob, między którymi ma być Xiążę *Infantado*, Xiążę *Castro Torrenos*, i brygadyer *Heron*, postanowiło korzystać z obecney chwili, i dawny systemat zupełnie przywrócić. Uwięziono ministrów w zamku. Dowiedziawszy się o tém *Morillo* postrzegł zdradę. Gwardya nie odebrała dalszego rozkazu i stała w pojedynczych oddziałach. *Morillo* sprowadził milicją, uderzył na gwardyę, i wiadomy jest dalszy wypadek. Ster rządu objęli naygorliwsi stronnicy konstytucyi, tak dalece, iż nawet *Morillo* nie mógł na urządzie pozostać.

*Od granic hiszpańskich, dnia 28 października.*

(z *Gazety berlińskiej*)

Dziennik urgelski zawiera następujący biuletyn: *Quesada* znajdował się dnia 26 pod *Lucumbri* na drodze z *Pampeluny* do *Tuluzy*; zrobił rozpoznanie aż do *Goizueta*, i zdawało się, że chciał opanować wawoz *Oyarsunski*, na dwie godziny długi od *Pampeluny*, odległy. *Zawala* krążył w okolicy *Azpelia*, i wzdłuż brzegów *Kantabrii* wszystkich zdolnych do broni, zabrał. Podług zaś powieści podróźnych, *Zarco di Valle* z drugiej strony był niedaleko na czele 2000 ludzi pieszych i 500 jazdy, gdy w tymże czasie jenerał *Espinosa* i pólkownik *Jaregui* wszystkie ruchome kolumny w jedno miejsce ściągnęli, i zdaje się, że chcą *Quesadę* do bitwy zmusić, co wszakże wkrótce nastąpić może.

Regencya urgelska jenerałowi *Quesada* zdała rząd nad 3ma prowincjami (*Biscai*?). Mówią, że *Bilbao* i *Tolosa* już chorągiew wiary wywiesiły, jednakże zdaje się, że pogłoska ta jest zawczesną.

*Gazeta Memorial Bearnais* utrzymuje, że wojsko wiary znowu zajęło miejsce pod *Irati*.

Podług ostatnich doniesień z *Urgelu* szturm *Castelfolitu*, na tém się kończy, że jenerał *Torrios*, przedsięwziął rozpoznawanie i w tymże czasie przez pęknięcie granaty ranionym został. Jenerał *Eroles* sam liczy straty, którą jenerał *Mina* od jego przybycia do *Cervery* w ludziach poniosł, nie więcej nad 600 ludzi.

Rojaliści postanowili, ażeby poważano żołnierzy i chłopów; lecz jeśli konstytucyoniści nie przestawali poświęcać rojalistów; wtedy poymani oficerowie mają być przed *Pampelunę* przyprowadzeni, i tam w obliczu ludu powieszeni.

Małżonka i familija jenerała *C. O'Donnell*, gdy u nich nic podejrzanego nie znaleziono, przybyły na powrót w dobrem zdrowiu do *Valadolida*, skąd do Francji wyjechały.

*Madryt dnia 26 października.*

(z *Gazety berlińskiej*.)

Król Jmé ze swoim dworem zwyczajne przechadzki odbywa. *Madryt* cieszy się naywiększą spokojnością.

Sprawa dawniejszych żołnierzy odbywa się z naywiększą ścisłością i dokładnością i do wielu odkryć staje się powodem, przez co nayznakomitsze osoby i domy mogą być narażone.

Kiedy jenerał *Morillo* w nocy z 18 pod *Zarza* był przytrzymany, nie miał przy sobie żadnych bagażów, a bardzo znużone konie i tylko jednego służącego. Wydano rozkaz, aby tu był przyprowadzony pod mocną strażą. Słychać, że odjeżdżając zostawił list do ministra spraw wewnętrznych, w którym wyraża, iż powody zniewalają go do opuszczenia oyczyzny, oraz przyrzeka, iż jak tylko na miejscu bezpieczeństwa stanie, natychmiast nadeszłe usprawiedliwienie się z zarzutów, mu czynionych.

W Cuenca nowej Kastylii niespokojność się okazała, ale krótko przytłumioną została.

Podług doniesień z *Barcelony*, Mina strzymał już artylerję. Wojsko jego składa się ze 20,000; podzielone jest na 4 dywizye: dowodzi niemi *Rotten* i *Jauregui*, zajmuje linię od *Leridy* do *Cardony*, a w tyle ma *Barcelonę*. Rójalści trzymają jeszcze ciągle *Castel-Folito*, o które od początku października walczą.

Nie potwierdza się pogłoska, że zawarty został traktat z Portugaliją.

Na otwarciu politycznego klubu liczono 800 obecnych osób. Nowy polityczny naczelnik *Palarca* posiedzenie otworzył. Po nim mówili, *Romero*, *Alpuante*, *Megija*, *Morales*, i nowy mówca, którego imię jeszcze nieznajome, *Maoron*, *Gorostiza*, i wykładali cel zgromadzenia się, mianowicie: dawać rację na postępowanie rządu, zapalać się ogniem miłości oyczyzny, i utworzyć punkt połączenia się dla wszystkich przyjaciół konstytucyi.

#### MULTANY z WOŁOSZCZYZNĄ.

Bukarest dnia 16 października.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*)

Nowy Xiążę Wołoszczyzny *Grzegorz Ghika* rozpoczął już swoje rządy, które czynią nadzieję naysympatyczniejszej przyszłości. Zaraz po przybyciu swojem z całą usilnością zajął się usmierzaniem nieładu, który od tak dawnego czasu w kraju panował. Główniejszym nadużyciem i źródłem kłopotu wielu była przedayność urzędów; aby temu i innym licznym nadużyciom i zdzierstwom, choć tymczasowie tamę położyć, wydał Xiążę niedawno rozkaz do Dywanu Wołoszczyzny, w którym wymaga go do potwierdzenia i wykonania środków na powściągnięcie bezprawia przez niego wskazanych. Skutek uwieńczył chwalebne zamiary *Hospodara*, a w d. 18 września ogłoszono tak nazwaną *Anaforę*, która odtąd stanowić będzie prawo zasadnicze Wołoszczyzny.

Jassy dnia 21 października.

Podług doniesień z *Fokszanu*, *Kutschuk Achmet Aga*, dowodzący oddziałem w Jassach pozostawiał, przechodząc przez wspomniane miasto z wojskiem swoim dnia 14 b. m. i przez *Gradeszli* i *Kalarasz* do *Sylistryi* pociągnął, a tak *Multany* już od wojsk tureckich zupełnie są wolne, i tylko 1000 wybranych reszli (miliocy) pozostało tam pod dowództwem *Ejup-Agi*, których wysłano do różnych okręgów, aby przestrzegali porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Dnia 20 odbył się uroczysty wjazd Xięcia *Samdul Sturdza* i instalacja publiczna na wojewodę multanickiego, podług dawnych zwyczajów. Około godziny 6tej zrana, udał się Xiążę incognito do *Fomosa*, klasztoru o czwierć mili za miastem leżącego, gdzie na niego oczekiwał dwór, urzędnicy dworscy i władze rozmaite. Wdziawszy *Kukę* i *Kapanicę* (czapkę i suknię honorową) wsiadł na konia i z całym orszakiem udał się do przeznaczonego na poświęcenie nowego rządcy kościoła świętego *Mikołaja*: skąd po odbytych obrzędach, w tymże sposobie do pałacu Xiążęcego pojechał. W wielkiej sali audiencyjonalnej, zasiadł na tronie Xiążęcym, otoczony od urzędników dworu i *Bojarów*, poczem odczytano firman *Sułtana* w tureckim i krajowym języku, a przytomni pocałowaniem ręki nowemu Xiążęciu hołd uszanowania złożyli. Zakończyło obchód ten, rozdanie znakomitszym urzędnikom futer honorowych i kaftanów.

#### N I E M C Y.

Od brzegów Menu, dnia 29 października.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Dnia 21 b. m. nadeszła do *Frankfortu* przez sztafetę wiadomość z *Wiednia*, iż *Hrabia Buol-Schauenstein*, dotychczasowie przewodniczący poselstwa austriackiego na sejmie związku niemieckiego, już nie powróci, a następcą jego został mianowany *Baron Münch*, który dawniej przewodniczył komitatom odbywającym w *Dreźnie* układy, względem spławu na *Elbie*. Zdaje się, iż inni także posło-

wie związku niemieckiego będą zmienieni. Sejm rozpocznie znowu obrady swoje na początku grudnia.

Niedostatek pieniędzy trwa ciągle w *Frankforcie*. Słychać, iż *Baron Rotschild* wyjechał do *Kassel*, dla otrzymania gotowych pieniędzy od Elektora.

W *Hannowerze* ogłoszono edykt królewski względem przyszłej administracyi kraju. Ministerjum stanu, pod przewodnictwem najstarszego wiekiem członka, ma się trudnić całym rządem pod odpowiedzialnością, z wyłączeniem samych tylko interesów wojskowych. Na miejscu dotychczasowej Izby, będzie 6 urzędów ziemiankich, jako to: w *Hannowerze*, *Hildesheim*, *Lüneburgu*, *Stade*, *Osnabrück* i *Aurich*. Każdy taki urząd składa się z prezesa i 3ch radców. Dla utrzymania publicznego bezpieczeństwa i dobrej polityki w królestwie hannowerskiem, korpus dragonii powiększono do 300 ludzi.

W kantonie szwajcarskim w *Appenzel*, zebrało się towarzystwo na wsparcie greków, i *Xiędza Frey*, w *Schönengründe*, przez to swoim obrało. W odezwie do wolnych żołnierzy zachęca, aby dawali składki dla uciskanych greków. Podobne towarzystwo zawiązało się w mieście *St. Gallen*. Przez zachodnią Szwajcaryę codziennie prawie ciągną małe oddziały Niemców, którzy dawniej służyli w wojsku, a chcą popłynąć z *Marsylii* do Grecyi. Tymczasem listy prywatne, według powieści i podróży, donoszą, iż zgromadzonym do *Marsylii* przyjaciółom greckim nie pozwolono udać się do *Morei*, a nawet kazano powrócić do oyczyzny.

(z *Korr. Warsz.*) *P. Cotta* z *Cottendorf*, uczynił zapis 1000 zł. w troistym celu, mianowicie: aby za 10 młodzieży w trzech jego wioskach co rok uroczystość szkolną wyprawiano, o ubogich i chorych miano staranie, wiernych służących nagradzano.

Tego roku, pisze gazeta szwajcarska, mieliśmy podwójne lato, jak kraje zwrotnikowe. Pewny poblizki wieśniak dokazał tego; iż zebrał dwa razy, to jest: przed 1. *Jakobem* ięczeniem rychlik, w marcu zasiany, 10 zaś października tatarkę czy grykę, zasianą pod koniec czerwca.

W ogrodzie botanicznym w *Tubindze*, jedna dynia tak wielka urosła, iż gdy dojrzała, ważyła 107½ funtów, a obwodu miała 6½ stop.

Od brzegów Menu dnia 2 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

W Bawaryi zaszły wielkie odmiany w wydziale naukowym; prawie wszystkie szkoły katolickie dostały inszych profesorów.

Winobranie tegoroczne w wielu okolicach nadreńskich nie było tak obfite, jak się spodziewano.

Dla ułatwienia związków pomiędzy *Nerymbergą*, *Ratysboną* i *Pragą*, kazał Król bawarski zrobić drogę przez las czeski.

W *Heidelbergu* wydano rozkaz, aby nikt bez zezwolenia zwierzchności nie ważył się brać dzieci na wykarmienie lub wychowanie, pod karą więzienia lub zapłacenia 10 talarów, a to z tego powodu, że wielu podrywających się podobnego zatrudnienia, nie czyniąc swoim obowiązkiem zadosyć, są sprawcami nieszczęścia wielu niewinnych ofiar.

(z *Gaz. Warsz.*) Izraelici w *Moguncyi*, po śmierci rabina swego *Dawida Scheuer*, zaprowadzili nowe nabożeństwo z pieśniami niemieckimi.

Gazeta freyburska donosi, iż we Francyi niewolno nikomu udawać się do Grecyi; iż każdy podróżny, przybywający w tym celu do Francyi, bywa odsyłany do granicy, i że stronnicy greków, znajdujący się w *Marsylii*, wrószą niezwłocznie do Niemiec. Przeciwnie list z Szwajcaryi wyraża, iż od kilku tygodni coraz więcej cudzoziemców udaje się przez Szwajcaryę do Francyi i Włoch. Kantony szwajcarskie nie tylko nie czynią im najmniejszej przeszkody, ale nawet ile możności ułatwiają. Biega wprawdzie pogłoska, iż cudzoziemcy, chcący się udawać do *Marsylii*, bywają napowrót odsyłani do granicy francuskiej; lecz wieść ta jest mylną. Dotąd nie odesłano nikogo, kto miał przyzwoity pasport.

Wilno dnia 15 Listopada Roku 1822 v. s.

**Licytacja.**

1. Od Wileńskiej składowej Tamożni ogłasza się, iż w pięć w 5ch terminach a mianowicie: 1go dnia 17, drugiego 20, a trzeciego ostatecznego 22 teraźniejszego miesiąca listopada będą się przedawać z publicznego targu skonfiskowane 94 fiaszczek wódki pachnącej. 1822 roku gbra 14 dnia. Zarządzający Fon Smitten.

Za Sekretarza Multiański.

**O g ł o s z e n i e.**

1. Magistrat miasta Gubernińskiego Grodna, mając się za spełnienie Najwyższego Rozkazu, wyszłego co do zaprowadzenia po miastach porządku w utrzymaniu domów gościnnych, restauracyow, kawiarniow, traktyerow, garkuchniow, gdy znalazł, że skutkiem uczynionego ogłoszenia dnia 4 julia idącego roku w naznaczonych terminach tak do licytacji traktyerow, jako też wzięcia przepisanych świadectw na utrzymywanie tychże domów gościnnych, restauracyow, kawiarniow i garkuchniow czyli charczewiow, nikt nie jawił się, a tym samym, że dotąd jeszcze tenże Magistrat nie mógł zrobić należnego rozporządzenia w zaprowadzeniu tego porządku, jaki z nastąpieniem 1823 roku brać mając exekucją już powinien; zatem naczynawszy jeszcze trzy terminy w dniach 15, 18 i 20, miesiąca gbra roku idącego tak do licytacji traktyerow, jako też i wzięcia świadectw na utrzymywanie w mieście Grodnie wykazanych zaprowadzeń, wzywa żyjących, iżby w tymże Magistracie wedle przepisane go porządku jawił się, do czego mocą § 15 dopuszczającą kupcy wszystkich trzech gild, mieszczanie i włościanie mający świadectwo na prawo handlu, a wedle § 20 aliaty o dobrej konducie, i niezadużeniu się, tudzież wedle § 39 że każdy przystępujący do licytacji złożyć ma kaucyą opierającą się na domach murowanych lub majątkach ziemnych, upoważnioną świadectwami Sądu Głównego z Departamentu, może też być przyniesioną w bankowych biletach i gotowych pieniądzech. Te więc podając ogłoszenie do powszechnej wiadomości, wzywa żyjących utrzymywać te zaprowadzenia, aby z wszelką gotowością i wedle przepisane go porządku jawił się do Magistratu Grodzieńskiego w czasie zamierzonym, jak równie zawiadania, iż każdy chcący być poinformowanym o wszystkich szczegółach tych zaprowadzeń, każdego czasu i dnia za udaniem się do Kancellaryi tegoż Magistratu, może w każdym przedmiocie być poinformowanym i mieć objawione sobie te prawidła. Dat 1822 roku mca 8bra dnia. Prezyd. K. Kreibych. Burmistrz Charin. Radny M. G. Jan Renzberg. A. Zyszkiewicz Pisarz.

Zgodność z oryginałem poświadczam Jan Krupowicz Kollegialny Sekretarz, Expedytor Rządu Gubern. Lit. Grodz.

**P o z e w.**

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Ur. X Xigdu Pawłowi Ważyńskiemu lub jego sukcesorom pozew przed Sąd Ziem. Ptu Wileńskiego na rok 8browe, z powództwa Ur. Kazimierza Niemiry odstawnego Por. wojsk Rossi który obzał. pozywa o to: gdy w procederze za Remissą Sądu Główn. Departamentu 2go w Sądzie Ziem. Wileńskim, między żalącym w stopniu swej matki Barbary Niemirowej a Ur. Sędzią Ziem. Wilej. Franciszkiem Aramowiczem i dalszemi osobami, jako fundusz X. Ważyńskiego utrzymującym, rozpoczętym, wywiązała się potrzeba odcytacji X. Ważyńskiego, i ta, przez dekret dyllacyyny w roku teraźniejszym 1822 mca gbra 6 dnia zapadły, utnaną została, uzupełniając zatem żal. wyrok, pozywa urodzonego X. Ważyńskiego lub jego sukcesorow do asystencyi procederowi w Sądzie Ziem. Wileń. rozpoczętym, do zasądzenia summy

żal. pol. 3,000 cum alterotanto, skutkiem dekretu Ziem. Wileńskiego pod rokiem 1793 listopada dnia 6 otrzymanego, do wskazania satysfakcyi z summy w obzał. Aramowicza będącej, do zwrotu expensow prawnych. S. M. Z.

Roku 1822 mca gbra 11 dnia, Woźny świadcząc iż kopiją takowego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie Ur. Kazimierza Niemiry odstaw. Porucz. wojsk Rossi. po Ur. Xigdu Pawła Ważyńskiego lub jego sukcesorow, jako niewiadomych z zamieszkania do drzwi sądowych przybiełem i o terminie stawienia przed Sądem Ziem. Wileńskim zawiadomilem, oraz do gazety Kur. Lit. zamieściłem. Woźny Sądu Ziemskiego Ptu W. Antoni Siewruk.

Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami Ziem. powiatu Wileń. stawiając obecnie Woźny wyż wyrażony takową rollacyą ucznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. Regent.

Takowy pozew Redakcyja może umieszczać do gazety Kur. Litew. poświadczam Michał Sawicki Prezyd. Ziem. Ptu Wileń.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Do Sądu Gl. Lit. Wileń. Depart. 2go Ur. Elżbieta z Koczarskich i Rautensstrauchowa nadworna Sowietnikowa teraz Hryniewiczowa z dokładem męża swojego Ludwika Hryniewicza Sędz. Gran. Rosi. Ptu, Henryk Rautensstrauch syn w asystencyi opiekuna Józefa Rautensstraucha generała wojsk pol. redownego stryja, Józefa Billwicza b. Podkom., Rosha Przeciszewskiego b. Prezydenta, Michała Zaleskiego b. Podkom. Ptu Rosi. i Stefana Olszkiego Starosty, przy odwołaniu się do oświadczenia 25 kwietnia 1821 w Sądzie Gl. Wileń. zapisanego, wynaszanych pozwów i przez gazety St. Petersburgką, Warszawską i Kuryera Lit. publikowanych, i innych oraz dalszych dowodów, przy oddaniu wszelkiego, po zesłanym Nadwornym Sowietnikowi Janie Rautensstrauchu pozostałego ruchomego i leżącego majątku, a mianowicie Ormianiszek w Pcie Rosi. położonego i schedy z Exdywizyi Strzednickiej Hrabiego Tyszkiewicza w Gubernii Mińskiej Pcie Działowskiej w Błotnikach, posuwają UUr, Hyacyna Zbrozkiego porucz. wojsk pol., Stanisława Jabłosa Wołyńskiego Sekretarza kolegijalnego, Xigdu Maryę Kastryat b. Gierardową półow. wojsk. pol. z dokładem opieki, Ignacego Polmora Sowietnika, Antoniego Woyny, Rafala Norwilly, Rajetona Doboszyńskiego Star. Dział., Antoniego Gastla b. kupca i Józefa Zdańkiewicza Adwokata Magistratu Wileń., Symeona oycy Tytularnego Sowietnika, Waleryana syna Siemieniaka, Izaka Judelowicza Adelsona kupca i giełdy oraz dalszych wszystkich z jakiegokolwiek bądź źródła kredytow, pretensorow i debitorow w zamiarze uczynienia z pierwszemi ostatecznej oblikwidacyi, a z ostatnimi rekognicyi i ze wszystkimi wzajemnej satysfakcyi z racyi położenia funduszu w różnych Guberniach i Powiatach, oraz przewidzianych konwikcyow, jeden Sąd naznaczyć do Depart 2go Guber. Mińskiej o wyznaczenie z tamtąd członka, względnie schedy Błotnickiej uczynić komunikacyą, odbycie tej exdywizyi Ziemskiemu Powiatowemu Sądowi, w którym Ormianiszki leżą, lub innemu obojętnemu polecić, aby Sąd ten nie ajedzając ad fundum jako funduszu na dlugi ubogiego, funduszu Mi-

noritów, dla nieobciążania za tem ich dali, co zjadły liczne ad fundum czynić muszą, choćby w godzinach poobiednich, taxę tę, i exdywizyę z przydanym do tego Sądu Członkiem Gubernii Mińskiej uskutecznił, a wysyłał ad fundum dla zrobienia inwentarza i opisanie stanu majątków, aby do tego Sądu mogli być powołani wszyscy co winni do masy, jako to W. Gierarda-wa teraz Xiężna Kastrjot, i w tej mierze, aby poszły obowiązujące ją komunikacye i inni do masy dłużni, aby wszelkie rozpoczęte, lub już zostale konwikcy w skutkach swoich zatrzymane były, a Sąd naznaczony, wszystko jak active tak passive rozebrał, trażycie do finalney rozprawy zasuspendował, administracyę majątków osobie mającey dostateczny do odpowiedzi fundusz polecił, przebory procentów na kim się okazały do masy powrócił, awizacyę i pozwy edyktałne w gazetach dopełnił, amissyę wieczną na niestawiających kredytorach i debitorach zapisał, na ostatnich pokazane należności zasądził, komportacyę, inkwizycyę i inne akta uzupełnił, peny, straty, szkody, winy, nieużytki, zdecydował, nic nierozsądnego między wszystkimi stronami nie zostawił, a po ogłoszeniu powtórnego terminu bez żadnych zwłok i odkładów ostatecznie rozsądził, o zwrot wydatków prawnych S. M. Z.

1822 listopada 11 dnia, Woźny świadczy iż kopie tego pozwu z oryginałem zgodnych 1) Ur. Antoniemu Gastłowi i Józefowi Zdankiewiczowi Adw. Magistr. Wileń. 2) Ur. Stanisławowi Jakóbowi Wołyńskiemu Sekr. Kol. 5) Hyacyn-towi Zebrowskiemu Porucz. oczewisto w ręce w mieście Wilnie, a po Ur. Xiężnę Kastrjat, Doboszyńskiego, Norwilly, Isaaka Adelsona i dalszych kredytorów, pretensorów i debitorów z powództwa UUr. Elżbiety primo Rautensztrauchowej Nadwor. Sowiet. a teraz Hrynciewiczowej z do-kładem męża Ludwika Hryncewicza Sędziego Gren. Rosieñ., Henryka Rautensatraucha w as-systencyi opiekunów, Józefa Rautenstraucha Ge-nerała woysk pol., Józefa Billewicza b. Pod-komorzego Rosieñ., Rocha Przeciszewskiego b. Prezydenta, Michała Zaleskiego b. Podkom. Ptu Rosieñ., i Stefana Olendzkiego Starosty do Re-dakcyi dla trzykrotnego ogłoszenia w gazecie Kur. Lit. podalem i o rozprawie przed Sądem Główn. Wileń. 2go Departamentu zawiadomilem. Tomasz Czerkwowski Woźny Sądu Grodz. ptu Wileńskiego.

Roku 1822 mca listopada 11 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście Wo-żny wyż wyrażony, takową relacyę pozewną zeznał. Przyjąłem Jan Zienkowicz Wileński Ziem. Regent.

Wolno drukować. Józef Jeleński Assesor Sądu Główn. Departamentu 2go.

1. Za przewodnictwem obwieszczenia przez strony w roku idącym 1822 8bra 10 dnia wydane-go, i przed aktami Ziemskimi Ptu Rosieńskiego dnia 12 eorundem zeznanego, w przedmiocie kon-tynuowania sprawy konkursowej w massie JW. Marszałka Micewicza, z jego wierzycielami, Sąd Taxatorsko Exdywizorski w majątku Goryszach w Pcie Rosieńskim, jurydykcyę swoją w dniu 6 gbra otworzywszy, postępowanie stronami zalecił; o czem iżby wszyscy do masy JW. Micewicza mający swoje stosunki, zawiadomieni zostali, po trzykroć w Gazecie Kuryera Litewskiego awizować postanowił, z ostrzeżeniem, że Sąd niniejszy po ukończe-niu jeszcze pozostałych z niektórymi stronami ak-tów, w najprędzszym czasie sprawę całkowitą w na-

prawę wziąć zamierza, a ze skutkow remissy Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu amissyę dla stron niestawiających ogłosić będzie w obo-wiątku. Franciszek Kleczkowski Sędzia Ziemski Ptu Troc. Exdyw. Ziemski Ptu Wileń. Pisarz i Exdywizor Józef Olszański. Jan Brodowski Sę-dzia Grodzki Brast. Exdywizor.

#### P R O S P E K T.

2. Strategija czyli wojownictwo terażniey-szych. Z niemieckiego Arcy-xięcia Austrii Ka-rola. Tomów 3, z 12 mappami i planami. Sztu-ka wojenna, równie jak i inne sztuki, przez ciągle przechodziła stopnie: z razu tylko wśród wojny wprawiano się do wojny; później i wśród pokoju uczyć się rzeczy wojenney zaczęto. Chwa-ła mężom, których geniusz lub doświadczenie do-skonalało sztukę wojowania, łagodził ją stopnia-mi w samej jej srogości. Wypadki wojny, powiedział jeden z znakomitych wojowników, im pewniejszemu ulegać będą mogły wyrachowa-niu, tém mniej stawiać się będą strasznymi, a wojna sama tém mniej ponętną. Dzieło jedne z najpiękniejszych w tym zamiarze, ważne ce-lem i przedmiotem, znakomite gruntownością i bezstronnością, dla każdego zajmujące a woysko-wemu nader potrzebne; dzieło, którego tłumacze-nie na wszystkie prawie europejskie języki nie-zaprzeczane jemu stanowi pierwszeństwo, prze-lane na język oyczysty, nie może, zdaje się być obojętnie przyjęte w naszym kraju. Tłumacz po-mnożył jego korzyść wyjątkami z pisma PP. Büllów, Wagnera, Lloyd, Jomini, etc. i często przydał własne uwagi. Woyskowi Polscy! dla których szczególnie to dzieło jest przeznaczone, potrzebaż was zachęcać do jego przyjęcia. Nau-ka otzotów szczególnych jest tylko szkołą po-czątkową; obszerniejsze pole doskonalenia się otwarte jest w woyskowym zawodzie. Nau-ka wojny nie jest rzeczą pamięci; jest to uporządkowane, wytrawne i skończone ukształ-cenie ducha z względu na użycie siły pań-stwa. Mnóstwo przymiotów i znajomości kształ-cą prawego wojownika, wielu z was już naby-ło chwały, a któryż nie pragnie nabyć podczas wojny? Oby ta praca jednego z waszych to-warzyszków broni, stawiając przed wami wielkie i uczące obrazy; zdołała wesprzeć choć w czém-kolwiek kiedyś naysłachetniejsze usiłowania wasze. Wydanie tego dzieła naystaranniejsze, mappy i plany nacyzyciey i naydokładniey ryte w Mo-nachium, nie mogły się obeysć bez znacznych kosztów: dla pewności ich zakrycia ogłasza się prenumerata; PP. Prenumeranci życząc sobie mieć to dzieło, zgłoszą się do księgarni Glücks-berga przy ulicy miodowej. Cena prenumeraty zł. 60 z góry. Za okazaniem biletu po ukończo-nym druku, odebrane będą exemplarze. Ma-ciey Rybiński, Podpułkownik Strzelców pieszych W. X. Mikołaja Nr. 1.

Na to dzieło można prenumerować w Wil-nie w Redakcyi Gazety Kuryera Litewskiego.

W Księgarni Moryca sprzedaje się: Lekcyj-na książka Rosyyskiej Literatury, czyli, miey-sce wybrane z dzieł rosyyskich i z tłumaczeń wierszem i prozą, z przydaniem krótkich prawideł Retoryki i Poetyki, oraz Historii Literatury Słowiańskiej, ułożona przez Mikołaja Grecza, wydawcy St. Petersburskiego Dziennika Syn Oyczyzny, we 4ch tomach 8vo St. Peterburg w drukarni autora 1819 do 22. Dzieło to wybra-

ne zostało przez Profesora Łoboykę dla dawania w Uniwersytecie lekcyi Rossyyskiej Literatury. W niedostatku xiąg rossyyskich, xięga ta może zastąpić miejsce biblioteczki, jako zawierająca wiadomość o wszystkich znajomszych dziełach z miejscami z nich wybranymi. Cena czterech tomów 25 rubli assygnacyynych.

*E x d y w i z y a.*

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski w Majętności Zagach Sądzący się od dnia 28 7bra w nanowie znajdując się, gdy już do ogłoszenia wyroku zbliża się, i dzieło swoje kontynuje, przeto interessowanych do niniejszego konkursu zawiadamia, iż na dniu osmynastym 9bra dekret promulgować będzie, i w tym celu ogłoszenie do Kurjera Litewskiego podać postanawia. Dat 1822 9bra 8 dnia. Rafał Stegwił Prezyd. w Exdyw. Karol Romanowicz Sędzia Grodz. Ptu Wileń. Adam Piotrowicz Sędzia Ziemiński Ptu Brasław. Exdywizor.

2. Sąd Taxatorsko - Exdywizorski dla usatysfakcyonowania wierzycieli W. Ignacego Czyża byłego Sędziego Ziemi. Oszmiań, w terminie z odkładu dnia 14 mca lipca idącego 1822 roku uczynionego, to jest: na dniu 16 października tegoż roku do majątności Stymon w powiecie Oszmiań. leżący, zjechawszy, przez rezolucyą na dniu 18 tegoż mca, z przyczyn w oney wyrażonych, czynność swoją do dnia 20 listopada teraźniejszego roku odłożył, i na tym terminie do wspomnianego majątku Stymon przybywszy, natychmiast do słuchania sprawy, a następnie do oczwistego rozządzenia oney, niezważając na niczyją niestanność, przystąpić postanowił, na którym, aby wszyscy wierzyciele W. Ignacego Czyża, pod utratą ich należności, podług ustaw krajowych zapisać się mającą, stawali, jeszcze raz, i już ostatecznie, przez gazetę Kurjera Litewskiego interessowanych w niniejszym konkursie uwiadomić zadeterminował, i uwiadomił. Dat 1822 roku października 20 dnia. Franciszek Paszkiewicz Sędzia Ziemi, Ptu Oszmiańskiego Exdyw. Jan Szczepanowski Pisarz Ziemi. Ptu Oszm. Exdyw. Alfons Wituński Grodz. Oszmiań. Prezes Exdywizor.

*Wezwanie successorów.*

2. Miasto powiatowe Oszmiana w Gubernii Litewsko-Wileńskiej. W powiecie oszmiańskim w miasteczku Zupranach Pleban tameczny X. Walenty Brzozowski, roku 1822 września 7 dnia ukończył życie; a gdy zeszedł Xiądz Brzozowski w formularnym swoim opisie pokazywał siebie być urodzonym w Mało Polsce, w powiecie Radomskim, z oycą Józefa Brzozowskiego, rawiadamiając się przeto successorowi s. p. X. Walentego Brzozowskiego, aby dla wzięcia pozostałości po onym, do niżej podpisane go w mieście powiatowym Oszmianie mieszkającego, z prawnymi dowodami, do osiągnięcia sukcesyi posłużyć mogącemi, przybył, na co zakłada się czas do dnia 23 kwietnia następującego 1823 roku, do którego terminu jeśli successorowie legalni nie okażą się względem pozostałego majątku, wyrażonego s. p. X. Brzozowskiego, że prawne nastąpi postanowienie, ostrzegam. Dat 1822 roku listopada 8 dnia. Xiądz Jan Leńczewski Strzemięń Dziekan Dekanatu Oszmiańskiego.

2. Skradziona została charcica z psiarni JW. Hr. Marszałka Kurpia w majątku Curach pod Wilnem, szerści czarnej, wszystkie cztery nogi po kolana białe, z strzałką białą na łbie, i mordą białą, sam koniec ogona biały, z kosmatemi udami, rosy angielskiej, nazwana Moyka. Ktoby więc podobną sukę dostrzegł uprasza właściciela, aby ją odebrał, lub dał znać, u kogo takowa się znajduje, a w nagrodę po odebraniu suki, otrzyma rubli srebrnych sześć, w domu JW. Paca przy ulicy Zamkowej. Sekretarz JW. Marszałka W. Szelewski.

*Poprawa omyłki.*

W dodatkach do Kurjera Litewskiego, osobno drukowanych, i przyłączonych do N. 116go, 121go i 128go, a zawierających same tylko Plan Loteryi na dobra Worotyńiec i Doniesienie o teyże Loteryi, na ostatniej kolumnie, w wierszu dziewiętnastym, zamiast: jako poprzedzający bierze, czytać należy: bierze, jako poprzedzający i t. d.

*Przypozew.*

3 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego całą Rosyą etc. etc. etc. Przypozew Edyktalny przed Sąd Burmistrz. Radz. Wileń. prawem Gościnnym sądzić się mający z powodstwa Soldatki Barbary wprzód Korsonowej a dopiero Łazowskiej i jej nieletniego syna Jana Korsonowa w assystencyi Opieki czyniących, ze skutku Ukazu Rządu Gubern. Wileń. roku 1820 marca 5. dnia, za Nrem 3583, i dekretu roku 1822 julii 21 w Magistracie Wileń. zapadłego, awizacyą i edyktalną cytacyą po kredytorów i różnego tytułu debitorów zmarłego w Wilnie kupca Jeremiego Sawielewicza Konowałowa, oraz jego successorów uznawającego, w referencyi do poprzedniczych edyktalnych pozwów ex agnito errore wynosi się, po Star. Saulela Hirszowicza i Kaufmana Szmuyłonicza z roku 1803 lipca 21 za assygnatą o zł 7750, z r. 1802 marca 9 Sofron Iwanow Korolkow o r. as. 240. Kupiec Iwan Faleciez z Kaługi za wezłami z roku 1793 aug. 26 i junii 10 o ass. 9579 k. 49, Siemion Siemionow Szukajew i jego kupiec Sahafonow Nikiforow z Toropecka z r. 1795 zbra 23 za wezłem o r. as. 1186, z r. 1799 7br. 17 za wezłem kupiec Toropecki Jan Fiedorof Munin v. Mulin o r. s. 450, z r. 1803 maja 29 i 30 Charasim Czetwirykow i Jan Alexiejewicz Zabielew, o r. as. 7567 i srebr. 100, z julii 21 tenże Czetwirykow i Piotr Altuchyn o r. as. 3260, z zbr. 30 tenże Wierejski Kupiec Siemion Dymitry Altuchyn o r. s. 710, z r. 1803 8bra r. 5, kupiec Bielewski v. Ahiewski Michal Siehiejew Syniszczy o r. s. 75, Józef Jakubowski, Franciszek Poznański Głowa Miasta Wilna, Sipiowski, Janczewska, Łukomska z opieką, Słapikowscy i ich opiekunowie, oraz dalsi successorowie i executorowie testamentu zmarłego kupca Wileń. Franciszka Jakubowskiego, o zapłcenie za 180 pudów żelaznej blachy r. s. 1200, ze wszystkiemi zaś obzałmi o zasądzenie na rzecz masy Konowałowa powyższych summ z procentami i expensami prawnymi na wszelkich obzał. funduszach, a w niewystarczeniu tych o skutki Ar. 98 z Roz. 4, a to chociażby i pod niestanność obż. przy zapisaniu amissyi na obzał. successorach i executorach kupca Jakubowskiego, o komportacyą pod przysięgą blachy, oraz co czasu sprawy proszonym będzie. S. M. Z.

1822 9br. 9 dnia woźny świadcząc, iż takowe go pozwu kopię jedną do drzwi Ratusza Wileń. przybiłem, drugą dla umieszczenia do Kurjera Lit. potrzykroć oddałem i również dla umieszczenia

nia do gazety *Moskiewskiej*, oraz rozprawy goscin-  
nym porządkiem w *Mag. Wileń.* ogłosiłem.

Tadeusz Olechnowicz woźny *Ptu Wileńskiego*.  
1822 g'bra 9 dnia wolno umieścić do *Kuryera*  
*Litawskiego*. Józef Krzyżanowski P. B. M. W.

#### List gończy.

2 Z dnia 7 na 8 o godzinie 7ej wieczorem  
JW. Czechowiczowej Chor. *Ptu Zawiloyckiego* pod-  
dani pod majątnością Święciankami w powiecie Za-  
wileyskim będącą, skaskami zajęci, Jan Borkowski  
lokaj i Wilhelm Ragas v. Jusielanin Kozaczek  
w Wilnie z domu JP. Bartoszewiczowej, w któ-  
rym pomieniona JW. Czechowiczowa marończe po-  
mieszkonia, dopuściwszy się kradzieży w pienią-  
dzach i dalszych efektach, zbiegli; mając zapewne  
do zamiarów swoich fałszywe świadectwo usposo-  
bione. Przemytły twarzą ku poznaniu łatwiejszemu  
są następne, Jan Borkowski wieku lat 20, wzrostu  
miernego, twarzą ścągłą, włosów ciemno błędn, na  
oku lewem przez opadnięcie większe jak na prawem  
powieki, na ślepego wygląda i znacznie przez to  
dać się widzieć toż oko zmniejszone. Po polsku  
tłumaczy się źle i nieśmiało. W surducie liberynym  
ciemno-zielonym, u którego kołnierz z światło-ziel-  
nego sukna i guziki metalowe, kamizelka poncowa  
kamlocikowa; Wilhelm Ragas po kozacku ubrany,  
z takiego sukna jak i pierwszy ma surdut, przy  
raytuzach ma landpasy z jasno-zielonego sukna,  
ma lat 16, wzrostu małego, włosów jasno-błędn.  
Każdy z nich może być ubrany we fraku czarnym,  
których dwa ukradli i wiele innych rzeczy. Ktoby  
o nich miał wiadomość, będzie łaskaw do Sądu do-  
stawić. Dnia 9 listopada 1822 roku.

Wincenty Kruczkowski.

3 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogła-  
sza się, iż wzięty za nieokazanie na piśmie świadc-  
stwa człowiek Kuźnia Michałow Bielicki, który po-  
wiedział że jest poddany: naprzód mińskiej Gubernii  
borysowskiego powiatu ze wsi Nowokocchowa, o-  
bywatela Chreptowicza, a potem Kijowskiej Gu-  
bernii i powiatu, ze wsi Wiszniowa obywatela Gor-  
działkowskiego (jakowe opowiadania po uczynionem  
badaniu okazały się fałszywymi) na mocy Ukazu  
Rządzącego Senatu pod d. 29 augusta 1807 roku,  
uznany za włocęgę, a dla niezdadności do służby  
wojskowej i na posilenie do Sybaryi, odesłany zo-  
stał do Mińskiej policji dla oddania na porękę  
temu, ktoby wziąć chciał. Przemytły pomienione-  
go Bielickiego: twarz podługowata czerwona, chu-  
da, nos długi, oczy szare, włosy czarne, mówi czy-  
sto od urodzenia lat 66, wzrostu 2 arsz. i 6 wiersz.  
a zatem jeśli takowy Bielicki okaże się do kogo-  
kolwiek należącym, aby dla jego odebrania, z praw-  
nemi o przynależeniu dowodami, przybywał do  
Mińskiej policji. Oktobra 28 dnia 1822 roku.  
Sekretarz F. Arcimowicz.

#### Ostrzeżenie.

3. Oświadczenie w imieniu WW. Parczew-  
skich przeciwko Starozakonnego Chaima Mowszo-  
wiczu Kacnelinsona podaje się w następnej  
rzeczy: zeszyły s.p. Ignacy Parczewski Podpuł-  
kownik wojsk Ross. mając rozrachunki z s. z. ku-  
pcom Kacnelinsonem, wydał onemu w roku 1817  
oblig na 1,600 czer. zł., lecz w roku 1818 opłacił  
1,500 czer. zł., na co wydał Kacnelinson doku-  
ment kwietacyyny, i oblig miał powrócić, gdyż  
i pozostałość zaspokojoną została. Lecz po za-  
szłej śmierci Podpułkownika Parczewskiego, nie  
tylko że takowego obligu nie powrócił, ale nadto  
jeszcze ony miał przelać. Widząc przeto sukces-  
sorowie takowa łaciendę i podchwyty stosownie

do oświadczenia przez nich w roku 1822 junii 12  
dnia w Sądzie Ziem. Wileń. zaniesionego, zapo-  
wiadają przed publicznością, aby nikt takowego  
wexlu nienabywał pod nieważnością onego, jako  
już opłaconego i bez żadnej waluty. Jako Plenip-  
otent podpisuje Antoni Franceson Adv. Sub W.

Roku 1822 g'bra 7 dnia. Wolno drukować Wi-  
leński Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

#### Sąd Exdywizorski.

3. Sąd Taxatersko-Exdywizorski na rozdział  
majątkow JWJP. Józefa Wańkowicza Konsyljarza  
Stanu i Kawalera, dekretem remisyyynym Miń-  
skiego Głównego Sądu 2go Departamentu nazna-  
czony; ukonczywszy ogólne dzieło konkursowe,  
i rozdzieliwszy w taxie wieczystej pomagaly o-  
nego kredytorow, dobra Ziemskie jako to: Buce-  
wicz z folwarkiem Dworzyszczem, w Mińskim  
Zadziw i folwark Zaprudzie w Powiecie Wiley-  
skim Gubernii Mińskiej, folwark Stefanow z wsia-  
mi i zaściankami w Powiecie Sienskim Gubernii  
Mohylewskiej sytuowane, przez opromulgowany  
na dniu 31 praesentium oczwisty dekret z twa-  
gi na odległość mieysce przebywania kredytorow  
do tey massy wchodzących, sązione im na reali-  
ności dopominkow juramenta, jak równie wol-  
ność składania schem apellacyynych, którzyby się  
takowym dekretem niekontentowali przy aktach  
Ziemskich Mińskich do wywyższenia sześciu niedziel  
zarejektował sub amissione rei. Co izby interes-  
sowanych stron doszło wiadomości, ninieysza do  
Gazet publicznych przesyła się awizacya. Działo  
się w Mińsku 1822 roku mca Sira 31 dnia. Wik-  
tor Orda Pińskich Ziem. Sądow i Exdyw. Pre-  
zydent. Józefat Iwanowski Exdywizor. Fortu-  
nat Komorowski Sędzia Ziem. *Ptu Sienski*.

#### Uwiedomienie.

2. Niżej podpisany awizacya Publiczność,  
iż znajduje się u niego do sprzedania zegar gra-  
jący w szafie, bijący godziny i kwadransy i nakre-  
cający się raz na tydzień, autora Longman and  
Broderip London. Bióro zaś same składa się ze  
czterech walców, z których iszy gra koncert Pley-  
ela i Arye, 2gi koncert Heydena i Arye, 3ci kon-  
cert Szteynerta. 4ty zaś gra 6 sztuk: 1szą Arya  
Axura, 2gą Arya, 3cią Angleza, 4tą po Szkoocku,  
5tą walca, 6tą Kadryla. Zyczący nabyć takowy  
zegar, mają się udać dotegoż zegarmistrza mieszk-  
ającego na ulicy Niemieckiej w domu Professo-  
rowey Szulcovej. Gdzie o cenie onego zawiado-  
mienie powezmą. H. Danziger.

2 Woda Aromatyczna Warszawska  
przez znanego Publiczności JPana Nagla  
preparowaną z nowego transportu odebra-  
na znajduje się w Minska u Bazylego  
Makarowicza.

#### Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Prus Saxonii i Austrii Wileńskie  
mieszczanie starozakonni Owsiey Zetkowicz Zal-  
kindson i Kiwel Jochelowicz Szapier za interesa-  
mi handlowymi własnymi, na miesiąc jedynastcie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 6 listopada  
rubel srebrny 3 rub. 79 $\frac{1}{2}$  kop., czerwony złoty no-  
wy r. 11 kop. 65, stary r. 11 kop. 38, imperyal r. 36  
kop. 87 $\frac{1}{2}$ . — Od dnia 10 listopada rubel srebrny 3  
rub. 77 $\frac{1}{2}$  kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 65,  
stary r. 11 kop. 38, imperyal r. 36 kop. 67 $\frac{1}{2}$ .

| Obserwacye<br>meteorologi-<br>czne. | Czas obserwacyi |         | Wysokość Barom. |           | Wys. Ther. Reau. |        | Wiatry.         |  | Odmiana w powie-<br>trzu. |  |
|-------------------------------------|-----------------|---------|-----------------|-----------|------------------|--------|-----------------|--|---------------------------|--|
|                                     | dnia 13         | średnia | 27 cal. 6,73    | lin.      | + 5,             | stopni | Zachodni        |  | Pochmurno                 |  |
|                                     |                 | dnia 14 | średnia         | 27 — 11,2 | —                | — 0,58 | Północ. Zachod. |  | Pogoda                    |  |
|                                     |                 | dnia 15 | godz. 8         | 27 — 11,7 | —                | — 1,5  | Połudn. Wschod. |  | Pochmurno                 |  |